

C O D Z I E N N Y

**KURJER LUBELSKI**

**CENA PRENUMERATY:**  
 W Lublinie   rocznie 5 rb. 20 kop.  
                   kwartalnie 1 „ 30 „  
                   miesięcznie — „ 45 „  
 Z przesyłką pocztową:  
                   rocznie 6 rb. — kop.  
                   kwartalnie 1 „ 50 „  
 Zagranicą 8 rb. rocznie.  
 [Zmiana adresu poczt. 20 kop.]

**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** Krakowskie-Przedmieście 60  
 Skrzynka pocztowa № 62.

**TELEFON** Redakcji i Administr. 2-82. Drukarni 2-72.

Administracja otwarta od godz. 9-ej do 2-ej popoł. i od 5-ej do 6-ej wiecz. W niedziele tylko od 10-ej do 12-ej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 11-ej do 12-ej i od 4-ej do 5-ej wieczorem.

**CENA OGŁOSZEŃ:**

Jednoszpaltowy wiersz petitem lub jego miejsce na 1-ej stronie 25 kop., na 2-ej stronie — 15 kop., na 4-ej stronie 10 kop.  
 Drobne ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu.  
 Redakcja za treść ogłoszeń nie odpowiada.

**Własne telegramy! = Własne telegramy!**

Od dnia dzisiejszego będziemy podawać codziennie własne telegramy, otrzymywane z Petersburga i Warszawy.

Wobec tego drukować będziemy w sposób krótki i treściwy dodatki nadzwyczajne o najważniejszych wypadkach.

**KSIEGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA**

W L U B L I N I E

została przeniesiona

została przeniesiona

do gmachu Hotelu Europejskiego.

**Wojna angielsko-niemiecka.**

Jest to już trzecia wojna z Niemcami. Od tej chwili muszą one walczyć na trzy fronty: z Rosją — na wschodzie, z Francją na zachodzie i z Anglią od strony swych północnych wybrzeży.

Zresztą nie należy przypuszczać, że koalicja europejska została podstępnie i cicho ukartowana przeciwko Niemcom. Przeciwnie, same one sprowokowały i narzuciły sąsiadnym mocarstwom te wojny.

Jakiś szalony samobójczy ogarzał rząd berliński. Bez żadnej racji, tylko z powodu ogłoszenia mobilizacji w państwie rosyjskim, nie przeciwko Niemcom zresztą skierowanej, jak oświadczał komunikat rządu rosyjskiego, wypowiedziały one wojnę Rosji.

Jednocześnie rozpoczął się szereg napałów oddziałów niemieckich na francuskie pogranicze, represje wobec obywateli francuskiego pochodzenia w Alzacji i Lotaryngji, bezprawne zajęcie niezależnego księstwa Luksemburskiego; trwało to przez kilka dni, zanim oficjalnie zerwano stosunki z republiką francuską.

Raz wkroczywszy na drogę gwałce

nia państw neutralnych, Niemcy nie zawahały się przekroczyć granicy belgijskiej i zająć całego szeregu pozbawionych obrony przeciwko militarystycznemu mocarstwu, miejscowości małego królestwa.

Tego już było dosyć dla dyplomacji angielskiej, która wespół z innymi państwami gwarantowała neutralność Belgji; bezceremonjalnie niszczącym traktaty i zobowiązania Niemcom, wypowiedziała Anglija wojnę.

Nie mogła ona wybrać szczęśliwszej dla siebie chwili. Oddawna wzrost potęgi lądowej i morskiej Niemiec niepokoił Anglię. Nie mogąc pomieścić w Europie nadmiaru swej ludności, Niemcy pragnęły kolonialnych zdobyczy, to też coraz łapczywszym okiem zerkają ku bogatym krainom, znajdującym się pod berłem Wielkiej Brytanji. Przemysł niemiecki szukał sobie nowych rynków zbytu i począł tanioczą swych tandetnych wyrobów pomysłnie konkurować z solidną wytwórczością angielską. Marynarka angielska rosła szybciej od innych.

Jeszcze kilka, kilkanaście lat takich, a „Królowa Mórz“ mogła być zdetronizowaną przez dorobkiewicza brandenburskiego.

Ale oto nadeszła godzina porachunku

i sądu: za narzucenie wszystkim państwom Europy nieustających zbrojeń, pod którymi uginały się ludy za bezmierną butą i arogancją, za łamanie praw ludzkich i naturalnych, za długoletnią dyktaturę Niemiec w Europie, a Prus w Niemczech.

Trzy wielkie mocarstwa walczą zbrojnie z Niemcami, ale obok nich wszystkie neutralne państewka, których niezależność zgwałciły Niemcy: Belgja, Luksemburg, Holandja, Szwajcarja, wszystkie narody, którym pięść pruska dała się we znaki: duńczycy, polacy, czesi i alzaccy, wszystkie ludy Europy są przeciwko Niemcom.

Straszny kataklizm wisi obecnie nad naszą częścią świata; pociągnie on za sobą nieobliczalne ofiary, niezgłębione bóle ale jedna powinna przyswiecać nam otucha, że zgniecie on przewagę germańską, że położy kres jej gwałtom, że wyzwoli Europę z pod dyktatury niemieckiej, a nawet narodowi niemieckiemu, światłemu i pracowitemu, przyniesie ulgę, miazdząc hegemonję Prus w obecnej Rzeszy. Dlatego też żadna wojna nie jest tak popularną w całej Europie, w świecie całym jak ta wojna trzech mocarstw i wszystkich narodów przeciwko Niemcom.

G. Z.

## Doktor Majewski powrócił.

## WĘGLE WYBOROWE

akuratnie i tanio dostarcza  
Dom Handlowy B-cia Zwolińscy i S-ka  
Sosnowice, Główna 18.

## WOJNA.

### Bitwa pod Ejdkunami.

Zarząd głównego sztabu generalnego donosi, że w ciągu dwóch dni potyczek oddziałów przednich pod Ejdkunami Niemcy stracili przeszło 100 żołnierzy w poległych, oraz 1 oficera i 6 szeregowców w jeńcach.

Znaczną liczbę rannych Niemcy wywieźli kolejami.

Brygada kawalerji niemieckiej pod Ejdkunami uchyliła się od potyczki z kawalerją rosyjską i pod ogniem artylerji rosyjskiej ukryła się w Stallupohnen.

Na granicy gub. łomżyńskiej zachodzą częste utarczki patrolów rosyjskich z nieprzyjacielskimi. Rosjanie mają jeńców. Nastrój ludności ożywiony.

D. 4 i 6 b. m. podczas starć piechoty rosyjskiej w pobliżu Wierzbolowa z nieprzyjacielem, wojsko rosyjskie straciło w zabitych i rannych około 60 osób.

Niemcy mieli samych zabitych 100 ludzi z górą. Liczba rannych jest nieznaną, przewyższono jednak znacznie liczbę zabitych.

Nastrój wojska po bitwie był ponad wszelką pochwałę.

Z przejętej przez jazdę rosyjską niemieckiej korespondencji prywatnej widać, że nastrój wśród Niemców jest bardzo ożywiony.

W bitwie pod Ejdkunami większość poległych Niemców, jacy pozostali po bitwie, byli to żołnierze 2 bataljonu 33 pruskiego pułku piechoty. Tamże Rosjanie zdobyli mitralażę.

### Francuzi zdobywają Alzację.

Wojska francuskie, posuwając się od południa od Besancon i Vesoul (Franchecomte) wkroczyły do Alzacji południowej i kierując się na Altkirch (blisko granicy szwajcarskiej), zdobyły tę miejscowość po zaciętej i krwawej walce.

Wojsko niemieckie znajduje się w tych stronach w pełnym odwrocie francuzi następują na Niemców i ruchem oskrzydającym zmiierzają ku Milhuzie.

Ruch ten jest stanowczą korzyścią strategiczną dla armji francuskiej.

Ludność Alzacka, przyjąwszy entuzjastycznie Francuzów na anektowanym terytorjum, przewróciła i zniszczyła słupy i wartownie na granicy francusko-alzackiej.

W dn. 7 b. m. wieczorem francuska brygada podeszła pod Altkirch, który broniony był przez trzy silne połowe forty, obsadzone niemiecką brygadą.

Francuzi szli do ataku z zadziwiającym zapalem. Szczególnie się odznaczył pułk piechoty, który szybko opanował szanse.

Niemcy uciekli, zostawiając w rękach Francuzów drugą linię fortów i miasto.

### Wojna austro-serbska.

Onegdaj rano Austriacy ponowili bombardowanie Białogrodu, przyczyniwszy szkody niektórym gmachom. Kanonada trwała 2 godziny.

Patrole austriackie krążyły w łodziach po Sawie. W pobliżu Zabieża serbskie strażnice przednie podpuściły patrole pod sam brzeg i dały ognia. 4 Austriaków rannono, 1 poległ.

„Sekolo“ donosi, z Cetynji, że po porozumieniu się Serbji z Czarnogorą, obydwie te kraje postanowiły prowadzić prze-

doszło szczytu. Byli do tego stopnia osłupiali, że już zachwyty swego nie mogli wyrażać słowami; krążyli w uroczystym milczeniu, wydając tylko od czasu do czasu głuche okrzyki. Szczególniej zastanawiała ich broń nasza; pozwoliliśmy im dotykać się jej, zdaje się jednak, że nie mieli wyobrażenia do jakiego celu służy. Myśleli prawdopodobnie, że to obrazy bóstw jakichś, zauważyli bowiem jak uważnie śledziliśmy ich ruchy, w chwili, gdy ją brali do ręki. Widok dział jeszcze im więcej zaimponował, zbliżali się do nich z oznakami najwyższej czci i nie śmieli przypatrywać się im drobiazgowo. Dwa zwierciadła, wiszące w kajucie, dopełniły miary podziwu. Too-wit pierwszy spostrzegł je niespodzianie, stał bowiem w środku kajuty, obrócony twarzą do jednego zwierciadła, a plecami do drugiego, wiszącego naprzeciw. Gdy podniósł oczy i zobaczył postać swą odbitą w lustrze, myślałem, że oszaleje. Odwrócił się, by od dziwnego zjawiska uciec, lecz w tej chwili zobaczył się znów odbitym w przeciwnym kierunku; można się było obawiać, że ducha wyzionie. Nic go nie mogło zmusić, by po raz drugi w zwierciadło spojrzeć, padł plac-

ciemko Austrii wojnę partyzancką, która, ze względu na teren i nierównomierność sił, daje największe widoki skutecznej obrony.

Ogłoszony został manifest królewski o wypowiedzeniu Austro-Węgrom wojny.

Czarnogórcy zajęli Budwę poza Bonką Kotarską i przyjęci przez miejscową ludność zaprowadzili tam swoją administrację. Zgłasza się mnóstwo ochotnika pod sztandary czarnogórskie.

5 b. m. Austriacy cofnęli się do Wysechradu, gdzie się okopali.

Nieprzyjaciel zatopił ogniem artyleryjskim parowiec w porcie na Sawie i dał 44 strzały z dział do mostu.

Dowodzący lewoczyńskiej armji czarnogórskiej zawiadomił komendanta austriackiego skodarskiego okręgu wojennego o rozpoczęciu działań wojennych, zaproponował w ciągu 6 godzin wyprowadzić załogę z Kodaru i oznaczyć flagami gmachy, które mają być oszczędzone.

Armja czarnogórska, operująca w Hercegowinie, zajęła w dn. 7 b. m. blokhaus Klobuk.

Wojsko czarnogórskie zajęło Spicz, Pasztrowicz, Budwę i szturmem zdobyło Metalę, Semokos i okoliczne wyniosłości.

Dn. 7 b. m. zaszła strzelanina pod Urwisztą na granicy Bośni.

Bombardowanie Białogrodu z ciężkiej artylerji trwa.

## Walka na morzu.

Jak sądzić można z depeesz, zapasy pomiędzy stalowymi potworami argielskimi a niemieckimi rozpoczęły się na dobre.

Nie wątpił nikt, że flota angielska przewyższa liczebnością, doskonałością i sprawnością swą przeciwniczkę. Dlatego też przypuszczano, że flota niemiecka trzymać się będzie w pobliżu swych podstaw operacyjnych na morzu Północnym i na Bałtyku. Z sześciu istniejących podstaw niemieckich cztery znajdują się w pobliżu siebie na morzu Północnym, a mianowicie: Wilhelmshaven przy ujściu Wezeryna północo-wschód od niego twierdze Cuxhaven i Brunsbüttel, broniące ujścia Elby, oraz położonej nawprost nich Helgoland, tworzący z wyżej wymienionymi twierdzami trójkąt, we-

kiem na podłogę, ukrywając twarz w dłoniach, i leżał tak bez ruchu, aż musieliśmy go wynieść na pomost.

W ten sposób odwiedzili nas po kolei wszyscy dzicy, zawsze po dwudziestu, Too-witowi zaś pozwoliliśmy cały czas przebywać na statku. Nie okazali nasi goście żadnych skłonności złodziejskich, nie nam w czasie tych odwiedzin nie przypadło, a zachowywali się zupełnie życzliwie. Czasem jednak nie mogliśmy zdać sobie sprawy z ich uczuć, np. do niektórych całkiem niewinnych przedmiotów wcale się nie zbliżali; takie wrażenie wywierały na nich żagle okrętowe, widok jajka, otwartej książki, lub miski napełnionej mąką. Próbowaliśmy dowiedzieć się, czy nie dałoby się dostać od nich jakich produktów krajowych drogą handlu lub wymiany, lecz nie zdawali się nas rozumieć. W końcu jednak dowiedzieliśmy się ze zdziwieniem, że jest na ich wyspie dużo zółwi z gatunku Galapagos, a jednego miał z sobą na łodzi Too-wit. Dostrzegliśmy także łanię morską w rękach jednego z dzikich, i widzieliśmy, jak ją pożerał chciwie na surowo.

D. c. n.

EDGAR ALLAN POE.

90

## PRZYGODY ARTURA GORDONA PYMA.

Widocznym było, że po raz pierwszy widzą ludzi rasy białej, i że barwa naszej skóry wydaje się im odrażającą. Zdawali się sądzić, że Jane Guj jest istotą żyjącą, i tak delikatnie obchodzili się ze swemi dzidami, jakby się ją obawiali ukłuć.

Cała załoga ubawiła się bardzo znalezieniem się jednym Too-wita, a mianowicie, gdy kucharz okrętowy rąbiący właśnie drzewo, zaciął siekierą podłogę pomostu, wódz przybiegł na to miejsce, a popchnąwszy dość mocno kucharza, zaczął piszczeć jakby współczując skaleczonej podłodze, gładzić ręką mniemaną ranę i obmywać ją wodą z wiadra stojącego w pobliżu.

Był to już tak nadzwyczajny stopień ciemnoty, że prawie zakrawał na udawanie. Gdy już goście nasi oglądali dokładnie wszystko na pomoście, poprowadziliśmy ich na dół. Tam zdziwienie ich

wnątrz którego flota niemiecka mogła zmieścić się bezpiecznie. Kanał cesarza Wilhelma, łączący ujście Elby z Bałtykiem i broniony z jednej strony przez silną podstawę operacyjną morza Północnego, a z drugiej strony przez Kilonję, umożliwił przetrzymanie się floty niemieckiej z morza Północnego na Bałtyk. Ostatnią wreszcie najdalej na wschód wysuniętą na Bałtyku niemiecką podstawę operacyjną stanowi Gdańsk.

Najbliższymi zatym zadaniami floty angielskiej było zablokowanie głównej niemieckiej podstawy operacyjnej na morzu Północnym, a następnie, przepłynąwszy Bełty, ku wyspie duńskiej Longeland, zablokowanie Kilonji i odcięcie floty niemieckiej od Bałtyku.

Przed rozpoczęciem wojny na morzu Północnym znajdowały się I i III eskadry niemieckie, złożone z 13 u dreadnoughtów pod dowództwem admirała von Ingmohla, 4 krążowników-dreadnoughtów i 8 lekkich krążowników. Druga eskadra, złożona z 8 pancerników, znajdowała się na morzu Bałtyckim.

Rezerwę dyzlokowano częścią po jednej a częścią po drugiej stronie wyłotów kanału ces. Wilhelma. Oczywiście z chwilą rozpoczęcia kroków wojennych dyzlokację tę musiano zmienić.

Jak z depesz wczorajszych widać, flota angielska nie spełniła pierwszego ze swych zadań, to znaczy nie zablokowała niemieckiej podstawy operacyjnej Wihelmshaven-Cuxhaven-Brunsbüttel Helgoland, — i flota niemiecka wymknęła się w niewiadomym kierunku na morze Północne.

Z niepewnych depesz wczorajszych domyśleć się należy, że flota niemiecka (w niewiadomym dotychczas składzie) zamierzała wbrew przewidywaniom przejść do kroków zaczepnych, skoro angielska nadbrzeżna flota szkocka wysłodziła ją na północy Szkocji, na wysokości wysp Orkney. Bitwę stoczyć musiano u wschodniego wybrzeża Szkocji, skoro w Aberdeen słyszano trzygodzinną kanonadę. Flota niemiecka, podobno z ciężkimi stratami, cofa się ku swej podstawie operacyjnej. Sciga ją nadbrzeżna flota szkocka. Jeżeli flota angielska, blokująca jej odwrót, ponieść może flota niemiecka, wzięta we dwa ognie, poważną klęskę.

## Stosunki rosyjsko-niemieckie w świetle historii.

Wobec teraźniejszej wojny warto przypomnieć, jakie w przeszłości istniały stosunki pomiędzy Niemcami a Rosją.

W roku 1756 Cesarzowa Elżbieta rosyjska, połączwszy się z Francją i Austrią, wystąpiła przeciw Prusom. To dało początek wojnie europejskiej znanej pod nazwą „Siedmioletniej“, trwającej od r. 1756 do 1763.

Król pruski wystąpił do boju w przymierzu z Anglią. Stoczył on 14 wielkich bitew z Austrią i Rosją, z tych w pięciu był pobity, w dziewięciu zwyciężył.

Armia rosyjska w r. 1759 pod wodzą Sołtykowa przez Polskę wkroczyła do marchii brandeburskiej i obwarowała się pod Kumersdorfem. Fryderyk Wielki przypuścił szturm do szaniec, lecz poniósł straszliwą klęskę. Stracił 20 tysięcy żołnierzy. Tyleż stracili i Rosjanie. Późem Sałtykow cofnął się od dalszego udziału w wojnie przeciw Prusom.

Piotr III, następca Elżbiety, zawarł pokój z Fryderykiem Wielkim i zwrócił mu wszystkie zdobycze.

W okresie podziałów Rzplitej, Rosja i Prusy działali solidarnie.

W czasach napoleońskich, gdy rozpoczęła się kampanja 1812, sprzymierzeńcami Francji przeciw Rosji byli królowie niemieccy: saski, bawarski, wirtemburski, westfalski, pruski, cesarz austriacki i związek reński.

Podczas odwrotu z Rosji, generał pruski York pierwszy zdradził Napoleona.

Od kongresu wiedeńskiego 1815 r., do kongresu paryskiego 1856 r., stosunki dyplomatyczne między Prusami a Rosją były zupełnie normalne i zacieśniły się następnie węzłami rodzinnymi obu dworów. Lecz już za panowania Fryderyka Wilhelma IV niejednokrotnie powstawały tarcia z powodu namiętnego tonu prasy pruskiej, przeciw Rosji zwróconego, a przez ministrów pruskich nie tamowanego.

Według świadectwa księcia Szczerbatowa („Życie Paskiewicza“ t. V. 289) w r. 1812 pisał Cesarz Mikołaj I do feldmarszałka;

„Nienawiści i zawiści przeciw nam nieustannie się wzmagają. Przekro czytać, co tam wypisują na nas. Starac nam się trzeba unikać, ile można, stosunku z nimi i być gotowymi na wszystko“.

Kongres berliński 1878 r., zwichnąwszy traktat San Stefano, obudził w Rosji głęboką niechęć przeciw polityce pruskiej i położył podwaliny do przyjaźni ściślej z Francją, która z biegiem czasu na porozumienie serdeczne i wreszcie na przymierze obu państw i narodów się zmieniła.

## Cenzura wojenna w Warszawie.

Dzisiejszy „Warsz. Dniew.“ zamieszcza za wiadomienie następujące:

„Podaje się do powszechnej wiadomości, że z powodu wprowadzenia w m. Warszawie cenzury wojennej w całkowitej objętości, dla wypuszczania z drukarni wszelkiego rodzaju utworów druku, rycin, rysunków, zdjęć fotograficznych i t. p. i dla prowadzenia handlu artykułami druku ustanowione zostają od dnia 8 sierpnia następujące przepisy Najwyższej zatwierdzonej czasowej ustawy o cenzurze wojennej:

1) Składanie wydawnictw perjodycznych będzie dozwolone drukarniom po przedstawieniu przez redaktora wydanego mu przez cenzurę wojenną biletu z pozwoleniem na uprzednie składanie i drukowanie wydawnictw perjodycznych (art. 36 Najwyższej zatwierdzonej czasowej ustawy o cenzurze wojennej). Wobec tego wydane na zasadzie poprzednich przepisów o wydawnictwach perjodycznych świadectwa na wydawanie czasopism tracą swoją siłę i powinny być zastąpione nowymi — pozwoleniami cenzury wojennej.

2) Wydawnictwa perjodyczne i t. d. przedstawiane są do uprzedniego przejrzania cenzury wojennej w postaci próbnich odbitek numerów kolejnych (art. 38 ustawy czasowej), albo w postaci osobnych artykułów, wiadomości, rysunków i t. p., wydrukowanych na osobnych kawałkach papieru, ponumerowanych w tym porządku kolejnym, w jakim mają być zamieszczone w wydawnictwie (art. 34 ustawy).

3) Codziennie pisma poranne przedstawiane być winny do uprzedniego przejrzania cenzury wojennej najpóźniej na 5 godzin przed wypuszczeniem; wieczorne pisma codzienne przedstawiane być winny najpóźniej na 2 godziny przed wypuszczeniem (art. 40 ustawy).

4) Pisma tygodniowe przedstawiane być winny do przejrzania cenzury wojennej z takim wyrachowaniem, aby przejrzanie ich mogło być ukończone na dobę przed wypuszczeniem (art. 41 ustawy).

5) Do przejrzania cenzury wojennej powinny być przedstawiane zakwalifikowane do zamieszczenia wycinki z wydawnictw perjodycznych, wychodzących w miejscowościach, gdzie nie została wprowadzona cenzura wojenna w całej objętości (art. 35 ustawy).

6) Składanie i drukowanie wydawnictw nieperjodycznych będzie dozwolone drukarniom tylko z rękopisów, już przejrzanych przez cenzurę wojenną i podpisanych przez nią (art. 37 ustawy).

7) Wygłaszanie mów i referatów na zebraniach publicznych (ustawa o zapobieganiu przestępstwom art. 115<sup>1</sup> dod. do dalszego ciągu z r. 1906) może mieć miejsce nie inaczej, jak za pozwoleniem cenzury wojennej (art. 61 ustawy); w tym celu teksty lub szczegółowe konspekty mów i referatów w projektowanych do wygłaszania lub odczytania, powinny być przedstawiane do cenzury wojennej najpóźniej na 2 dni przed zebraniem (art. 62). Mowy i referaty, teksty lub szczegółowe konspekty powinny mieć aprobatę z podpisem cenzury wojennej (art. 63).

8) Wydawnictwa, wychodzące po za obrębem teatru działań wojennych, mogą mieć debiet w Warszawie tylko za pozwoleniem cenzury wojennej w Warszawie (art. 38 ustawy).

Za naruszenie przepisów ustawy częściowej o cenzurze wojennej winni podlegają, z rozporządzenia władzy wojskowej, karom pieniężnym w wysokości od 25 rubli do 10,000 rubli, lub więzienia od dwóch tygodni do roku.

## Z całej Polski.

Odezwa do ziemian i rolników. Towarzystwo Rozwoju Przemysłu, Rzemiosł i handlu Warszawa, Kopernika № 14, uprasza wszystkich właścicieli majątków oraz rolników, o jak najszybsze ogłoszenie rąk roboczych. Wobec powołania do wojska mnóstwo ludzi, wiele gospodarzów zostało bez pracowników na roli, przy pracach okopowych, zbiorce owoców, jarzyn, siana, drzewa i t. p.

Towarzystwo „Rozwoju“ rozporządzając znaczną ilością ludzi pozbawionych wszelkiego utrzymywania, ufa, iż nasze sfery ziemiańskie w poczuciu spełnienia obywatelskiego obowiązku, poprą usiłowania Towarzystwa, ofiarowując pracę, choćby za samo tylko utrzymanie.—Z drugiej strony przez wypełnienie lub w zastępstwie pracowników rolnych, konieczne roboty w polu nie doznają zwłoki.

Ofiarność Warszawy. Mamy do zanotowania fakty okazania doraźnej pomocy rodzinom powołanych na wojnę. Fakty takie godne najwyższego uznania podajemy jako zasługujące na naśladowanie do wiadomości ogółu.

— Dom handlowy A. Szmolke, pragnąc wobec braku nabiału przyjść z pomocą matkom z małymi dziećmi po powołanych rezerwistach, ofiarował 1000 butelek śmietanki sterylizowanej „Rozentowo“, która przez czas dłuższy nie ulega zepsuciu. Ofiara ta rozestana będzie według adresów, wskazanych przez warszawski Komitet Obywatelski.

— Fabryka wód mineralnych, Jan Niewęglowski i S-ka w Warszawie ofiarowała całkowite utrzymanie wraz z mieszkaniem, pozostałym rodzinom pracowników tej firmy, wziętych do wojska.

Godne naśladowania. Fabryka palenia kawy, p. f. „Pluton“, wypłaciła pracownikom swym rezerwistom trzymiesięczną pensję. Rodzicom rezerwistów firma zapewniła oficjalnie od dnia 1-go sierpnia rb. 10 miesięcznie dla żon oraz po rb. 3 na każde dziecko.

Opieka nad obywatelami austriacko-węgierskimi. Opieka nad pozostałymi w Warszawie poddany austriacko-węgierskiemu konsul Stanów Zjednoczonych. Dotychczasowy konsul generał bar. Adrjan von Wehrburg, opuścił wczoraj wraz z wicekonsulem Kelmeniczem i całym składem konsulatu Warszawę, udając się do Petersburga, a stamtąd, przez Finlandję i Szwecję do Austrii.

Wyjazd konsułów. Konsula niemieckiego i austriackiego zawiadomiono, że przeznaczono wagon do ich rozporządzenia, który ich może odwiedzić do Petersburga; stamtąd będą się mogli udać w dalszą drogę zagranicę. Wobec tego konsulowie wraz z całym personelem opuścili Warszawę.

Sądy są czynne. Starszy przewodniczący warszawskiej izby sądowej ogłasza za pośrednictwem prasy, iż czynności wszystkich warszawskich instytucji sądowych i osób należących do wydziału sądowego nie zostały przerwane.

Lekarz dentysta

**LUCJA SOŁONOWIGZ.**

przeprowadziła się na Szpitalną 5.

**Żołądkowo chorym** w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskażę skuteczną i wygodną domową. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź prosimy nadsyłać do Biura Korespondencyjnego w Łodzi

**Księgarnia W. Cholewiński**

w Lublinie, ul. Początkowska № 1.

KSIAŻKI SZKOLNE NOWE I UŻYWANE.

Nuty. — Poczłtówki. — Papeterja w wielkim wyborze.

WYDAWNICTWA E. WENDE i S-ka:

„Życie Polskie“, „Świat Kobiety“, „Książka“.

## Ostatnie wiadomości.

Telegramy zamieszczone we wczorajszym  
1 dodatku nadzwyczajnym.

### Austrjacy usadwiają się.

PETERSBURG. (A.P.) Austrjackie wojska, które zajęły część gubernji Kieleckiej, umacniają się w okolicy Baranowa.

### Przeprawa przez Wisłę.

PETERSBURG. (A. P.) Austrjacy przeprawiają się przez Wisłę koło Stopnicy.

### Bitwa pod Beresteczkiem.

PETERSBURG. (A.P.) 8 i 9 b. m. zawiązała się walka z austrjackim wojskiem pomiędzy Beresteczkiem a Poczajowem. Wojska austrjackie ustępując na Radziwiłłów, podpaliły Brody. Do Beresteczka odstawiono sporo ranionych austrjaków i wziętych do niewoli.

### Liège zdobyte.

BRUKSELLA. (A. P.) Niemcom udało się w czwartek wieczorem dostać do Liège. Za niemieckimi oddziałami wkroczył do Liège generał Frohnmich, który zaproponował gubernatorowi oddanie miasta i fortów grożąc bombardowaniem. Gubernator wyjechał z Liège, a siedemnastu honorowych obywateli aresztowano jako zakładników.

LONDYN. (A. P.) Wszystkie gazety londyńskie mówią o zdobyciu miasta Forty podobno mają zostawać jeszcze w rękach belgijczyków, którzy raczej forty wysadzają niż zostawiają Niemcom.

### Usługi Kanady.

PARYŻ. (A. P.) General-gubernator Kanady telegrafuje, że ludność Kanady ofiarowuje Anglii milion worków mąki. Propozycja została przyjęta z wdzięcznością. Wojska angielskie mają zapasów żywnościowych poddostatkiem. W Londynie podskoczyły ceny na jaja, masło, cukier, chleb i mięso.

Na ulicach mniejszy ruch wskutek rekwizycji automobilów i furmanek.

### Sto tysięcy.

NIŻNIJ-NOWGOROD (A. P.) Ludność miasta i kupiectwo tutejsze zebrali w ciągu pół godziny 100 000 rubli na organizację oddziału sanitarnego i obiecali znaczną pomoc dla przybywających rodzin urzędników, oficerów etc.

### Rozstrzelanie 3 Japończyków.

LONDYN. (A. P.) Z Tianzinu telegrafują, że Niemcy rozstrzelali trzech Japończyków, którzy fotografowali fort w Cindao.

### Powszechna mobilizacja w Niemczech.

PETERSBURG (A. P.) W Niemczech powołano pod broń wszystkich mężczyzn od 17 do 45 roku życia.

w 2 dodatku nadzwyczajnym.

## Francja wypowiedziała wojnę Austro-Węgrom.

KOPENHAGA. (A.P.) tel. ter. Donoszą z Paryża, że Francja wypowiedziała wojnę Austro-Węgrom.

### Niemcy w Liège.

PARYŻ. (A.P.) Niemcy, w sile 120 tysięcy ludzi zajęli Liège. Dalszy atak Niemców wstrzymuje na prawym skrzydle belgijczyki, a na lewym — francuzi.

### Nastroj w Berlinie.

BERLIN. (A.P.) W Berlinie panuje wielkie napięcie i wrogi nastrój dla cesarza Wihelma i następcy tronu.

Telegramy otrzymane w ciągu nocy.

### Austrjacy opuszczają Radziwiłłów.

PETERSBURG. (A. P.) Sztab generalny donosi, że na granicy Austrjacko-węgierskiej poważniejszych starć nie było. Wskutek poprzednich zwycięstw rosyjskich, austrjacy opuszczają Radziwiłłów.

### Wojna Austrjacko-Serbska.

PETERSBURG. (A.P.) Dwa austrjackie wojenne okręty wypłynęły z Antivari i zaczęły bombardować okolice, burząc wiele domów.

BIAŁOGROD. (A.P.) Austrjacy bombardowali środek miasta, niszcząc wiele domów.

### Zapomogi dla poddanych rosyjskich zagranicą.

Petersburg. (A. P.) Rada ministrów rozpatrywała wniosek ministerjum spraw zagranicznych o pomocy dla poddanych rosyjskich, których wojna została zagranicą. Pomoc będzie wydawana w postaci pożyczek pieniężnych, dostatecznych do powrotu do Rosji.

Zapomogi te wydawane będą przez konsulaty w Kopenhadze, Hadze, Brukseli, Rzymie, Konstantynopolu i t. d. pożyczki będą wydawane przez konsulaty hiszpański i wynosić będą w razie potrzeby będą do 300 rb.

## Rozmaitości.

### Jak powstał pierwszy aeroplan.

Opanowanie powietrza wydaje się nam już rzeczą naturalną. Zapominamy, że lat 6 zaledwie ubiegło od chwili, gdy Farman wprowadził świat w zdumienie swoim wzlotem, i że przed laty dziesięciu dopiero bracia Wright, pokonawszy olbrzymie trudności, wzbili się pierwsi w obłoki.

Miesięcznik „Je sais tout“ pomieszcza właśnie wspomnienia Orville Wright'a z których dowiadujemy się, jak powstała pierwsza maszyna latająca.

Już w roku 1902, bracia Wright wzbijali się w powietrze na aparatach bez motoru, dążeniem ich jednak było zbudować motor o sile 80 koni parowych, o wadze 70 kilogramów. Zwracali się do wszystkich fakryk, żądając takiego aparatu. Zawsząd otrzymywali odpowiedź, że go niema i być nie może. Jedna tylko firma zaproponowała im motor o sile 8 koni parowych, który miał ważyć 48 kilogramów.

Bracia nie nabyli go jednak, ponieważ był nie zdatny. Wobec tych niepowodzeń, zabrali się sami do budowy motoru — cztero-cylindrowego o wadze 70 kilogr. Wszystko szło pomyślnie, nie potrafili tylko smarować cylindrów podczas działania motoru, tak, iż nie mogli utrzymać się w powietrzu dłużej nad jedną minutę. W tym czasie motor przedstawiał siłę 9 koni parowych. Wynikła znowu trudność: sądzili, że można będzie do aeroplanu użyć śruby okrętowej — okazało się to niemożliwe.

Po dwumiesięcznych usiłowaniach, wciaż bezowocnych, doszli wreszcie, w jaki sposób powietrze oddziaływa na śruby. Zbudowali dwie zamiast jednej, aby móżd większą przestrzeń powietrzną ogarnąć. Pierwszego wzlotu na aeroplanie własnej budowy dokonali w Kitty Hawk, w pobliżu Dayton, lecz burza zniszczyła ich pracę, a oni zaledwie uszli z życiem. Zgoła tym niezrażeni, wzięli się znowu do pracy. Przy pierwszym wzlocie, pękła jedna śruba. Potym przyszły mrozy. Musiano odłożyć wzlot do wiosny.

Wreszcie nadszedł dzień pożądaný. Pierwszy, wyższy wzlot w dzień 25 marca 1904 r. uniósł aparat na wysokość 105 stóp (31 metrów) i trwał 3 i pół sekundy. Motor okazał się dość silny. Był to pierwszy aparat cięższy od powietrza. Drugi wzlot uniósł Orville na 35 m, w sekund 12, w trzecim wzlocie Wilbur Wright wzbil się do 55 metrów, Niebawem bracia doszli do tego, że mogli przebywać 254 metrów w 50 sekundach.

Dziś, po latach 10 cju, Pegoud obraca się w powietrzu z całą swobodą, jak w salonie. Do czego jeszcze dojdziemy?

## Dyrekcja Lubelsk. Tow. Kredytowego Miejskiego

podaje do wiadomości publicznej, że wypłata należności za listy wylosowane Towarzystwa i ubiegłe kupony odbywa się w biurze Dyrekcji bez żadnego ograniczenia wysokości przypadających sum, okaziciele zatym rzeczonych listów i kuponów Towarzystwa mogą w każdej chwili zgłosić się do Dyrekcji, gdzie otrzymają całkowitą wypłatę.

Jednocześnie z uwagi na ogólny zastój i brak gotowizny, Dyrekcja w najszerszym zakresie prowadzić będzie dyskonto kuponów, płatnych po dnia 19 grudnia 1914 r. (1 stycznia 1915 r.), zarówno od listów lubelskich, znajdujących się w depozycie Towarzystwa, jakoteż w rękach prywatnych okazicieli.

REDAKCJA ZA DZIAŁ OGŁOSZEŃ NIE ODPOWIADA.